Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

KRAKÓW ul. św. Anny 12. ...agiel

ROK XXVII | Piątek, 24 kwiecień 1936 r. | Nr. 112

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Prem. Kościałkowski w Budapeszcie

OWACYJNE PRZYJĘCIE SZEFA RZĄDU POLSKIEGO

BUDAPESZT, 23.4 (PAT). Pociąg wiozący p. premjera Kościałkowskiego wraz z towarzyszącemi mu osobami przybył na granicę węgierską o godz. 9.30. Na spotkanie p. premjera do granicznej stacji Hegy Eshaloni przybył poseł R. P. Łebkowski, mjr. Lipesci - Steiner ze strony polskiej, z ramienia węgierskiego MSZ hr. Julju(sz) Teleky, z ramienia ministerstwa obrony narodowej dr. Rudolf Andorka, płk. sztabu głównego oraz poseł węgierski w Warzawie de Hory.

Na dworcu udekorowanym flagami o barwach narodowych polskich i węgierskich oraz kwiatami, ustawiły się poczty sztandarowe, organizacje, uczniowie szkół średnich, przedstawiciele władz i liczne tłumy publiczności.

W chwili wjazdu pociągu na peron przy gromkich okrzykach zebranych tłumów orkiestra odegrała **hymny narodowe polski i węgierski**, poczem p. Laszlo de Radocsay powitał p. premjera krótkiem i serdecznem przemówieniem, na które odpowiedział p. premjer Kościałkowski.

Na dworzec przybył premjer Goemboes, wszyscy członkowie rządu, podsekretarze stanu, przedstawiciele władz wojskowych i zarządu miasta. Z chwilą wjazdu pociągu na peron orkiestra odegrała hymny narodowe, poczem **premjer Goemboes przywitał przybyłego p. premjera Kościałkowskiego.**

Na peronie ustawione były **delegacje kolonji polskiej ze sztandarami**, oddziały b. kombatantów, korporacje akademickie ze sztandarami, oddziały skautów węgierskich, zastęp harcerzy polskich, delegacje licznych stowarzyszeń węgierskich i wielkie tłumy publiczności, **które wznosiły okrzyk na cześć Polski i premjera Kościałkowskiego.**

Po powitaniu, p. premjer z towarzyszącemi mu osobami odjechał do zarezerwowanych apartamentów w hotelu Dunapalota.

O godz. 13.30 p. premjer Kościałkowski wotoczeniu członków delegacji złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza. Przy ceremonji tej asystowali dowódca budapeszteńskiej mieszanej brygady gen. Czibur, nadburmistrz Budapesztu Sipöcz, burmistrz Budapesztu de zendy i prezes policji Ferency w asyście kompanji honorowej wojska i delegacji oficerów.

O godz. 13.50 p prezes Rady ministrów wpisał się do księgi regenta Węgier. Następnie p. premjer złożył krótką wizytę węgierskiemu premjerowi i ministrowi spraw zagranicznych. O godz. 14.15 p. premjer Kościałkowski wziął udział w śniadaniu wydanem na jego cześć przez posła Łebkowskiego.

Pogrzeb powstańca z 1863 r.

W WARSZAWIE

WARSZAWA, 23.4. (tel wł.) Dziś rano odbył się pogrzeb śp. Franciszka Stankiewicza uczestnika powstania styczniowego, długoletniego prezesa naczelnej organizacji weterańskiej Stow. Wzajemnej Pomocy uczestników powstania 1863 r.

Po nabożeństwie żałobnem w kościele garnizonowym, które odprawił ks. biskup polowy Gawlina, trumnę ze zwłokami zmarłego wynieśli ze świątyni prezes Federacji p. minister Górecki, gen. Kordjan-Zamorski, gen. Kołłątaj Srzednicki i mjr. Dunin Wąsowicz.

Przed kościołem prezes oddziału warszawskiego Zw. Powstańców śląskich udekorował trumnę ze zwłokami śp. F. Stankiewicza krzyżem na śląskiej wstążce waleczności i zasługi, które to odznaczenie otrzymali wszyscy weterani z 1863 r. z okazji zbliżających się uroczystości obchodu 15-lecia powstania śląskiego.

W kondukcie żałobnym, który podążył na cmentarz powązkowski postępowały liczne organizacje b. wojskowych ze sztandarami.

Na cmentarzu przed otwartą mogiłą po odprawieniu egzekwji przez duchowieństwo, jeden z uczniów szkoły powszechnej im. powstańców 1863 r. w pełnych wzruszenia słowach oddał hołd pamięci zmarłego.

NEGUS WPADŁ W OBŁĘD?

Zwycięski atak Abisyńczyków

LONDYN, 23.4. (tel. wł.) Reuter donosi z Addis Abeby, iż wedle otrzymanych tam wiadomości, usiłowania kolumny włoskiej, prowadzącej ofenzywę w kierunku stolicy od strony Dessie, miały zostać odparte w pobliżu góry Tirnalbi przez wojska abisyńskie po bitwie która trwała przez cały dzień. **Kolumna włoska miała zostać zmuszona do odwrotu podczas nocnego ataku.**

Abisyński książę następca tronu przybył do Addis Abeby celem organizowania obrony stolicy.

NA FRONCIE SOMALIJSKIM

PARYŻ, 23.4. (tel. wł.) Havas donosi z Rzymu: Kolumny armji włoskiej na froncie somalijskim po bitwie pod Dżana Gobo ruszyły w kierunku Sassabaneh, centrum zajmuje kolumna gen. Fruschi, która wyruszyła z Gorrahe, przeszła przez Gberchon i znajduje się w odległości kilkudziesięciu km. od Sassabaneh. Skrzydło lewe zajmuje dywizja libijska i grupa lotna somalijska pod wodzą gen. Navarra. Grupa ta przeszła już przez Sagag. Prawe skrzydło zajmuje kolumna zmotoryzowana gen. Agostini, która z Gerlogubi doszła do Kurati.

Na całym froncie południowym panują ulewne deszcze i wszystkie drogi i ścieżki stają się nie do przebycia.

GDZIE JEST NEGUS?

DŻIBUTI, 23.4. Wśród setek najrozmaitszych wiadomości, dotyczących wojny włosko-abisyńskiej — zanotowano w Dżibuti pogłoskę, iż cesarz Haile Selassie pod wpływem ostatnich niepowodzeń oręża abisyńskiego, zdradzać począł objawy nerwowego wyczerpania, a nawet obłędu.

Negus ma znajdować się w nieznanem miejscu, ukryty przed działalnością włoskiego wywiadu lotniczego w prowincji Szoa. Ma przy swym boku nieodstępnych rasów Kassę i Sejuma i reorganizuje resztki swej armji. Obronę Addis Abeby na drodze cesarskiej z Dessie do stolicy powierzył negus synowi starszemu, Asfa Uossenowi.

NOWE PÓŁTORA MILJARDA LIRÓW NA WOJNĘ Z ABISYNJĄ

RZYM, 23.4. (tel. wł.) Gazeta urzędowa ogłasza dekret, upoważniający rząd do otwarcia kredytu na sumę 1.444.500 tys. lirów na wydatki związane z kampanją w Afryce Wschodniej.

Kredyty te podzielone są następująco: ministerstwo wojny — 600 miljonów, min. lotnictwa — 200, min. marynarki — 500, min. kolonij — 350, min. spraw wewnętrznych — 90 miljonów, min. spraw zagranicznych — pół miljona.

CESARZOWA APELUJE DO PRASY CAŁEGO ŚWIATA.

ADDIS ABEBA, 23.4. Cesarzowa Manen i córka jej księżniczka Tsahai przyjęły korespondenta agencji Reutera wręczając mu apel do prasy całego świata aby broniła słusznej sprawy abisyńskiej. W przemówieniu, które księżniczka Tsahai tłómaczyła na język angielski, cesarzowa Manen oświadcza:

Wszyscy, którym naprawdę chodzi o sprawiedliwość, mają możność działania jeszcze teraz, aby położyć kres jednej z najbardziej okrutnych wojen.

Wszyscy, szanujący zasady, ustalone dla regulowania stosunków międzynarodowych, winni odczuwać wstyd i oburzenie spowodu niesprawiedliwości i krzywd, których doświadcza mój kraj od chwili, kiedy przeciwnik przygotował swój najazd i rozpoczął swoją zbrodniczą akcję. Nie opuszczę mego narodu aż do ostatniego tchnienia. W krytycznej godzinie, kiedy walczymy jeszcze przeciw okrutnemu dla nas losowi, ale dotąd niezwyciężeni zwracam się do prasy całego świata, aby wzięła nas w obronę.

POMYŁKA ABISYŃCZYKÓW

ADDIS ABEBA, 23.4. W związku z przygotowawczemi pracami obronnemi na przełęczy Szuameda, wydarzył się tragiczny wypadek. Krótko po założeniu ładunków dynamitowych ukazały się od północy dwa samochody.

Abisyńczycy sądząc, że to są samochody włoskie podpalili lonty.

W ostatniej chwili dopiero zauważono, że nadjeżdżające samochody należą do holenderskiej ekspedycji Czerwonego Krzyża. W tej chwili rozległ się huk wybuchających ładunków dynamitowych.

Wozy wraz z rannymi i obsługą zostały rozerwane w strzępy i zniknęły pod lawiną głazów i kamieni staczających się na drogę ze stromych zboczy górskich.

KOMUNIKAT MARSZ. BADOGLIO.

RZYM, 23.4. (PAT) Oficjalny komunikat nr. 193 marszałka Badoglio donosi, że na całym froncie somalijskim dywizja libijska posuwa się naprzód.

Oddziały wojska nieprzyjacielskiego cofają się, napróżno usiłując uniknąć pościgu Włoch. Jedna z kolumn włoskich zajęła karawanę złożoną z 600 wielbłądów, wiozących środki żywności. Zdobyto również samochody ciężarowe i obfity materjał sanitarny.

Komunikat podaje dalej, że kolumna włoska zajęła miejscowość Szec-Hosz w dolinie rzeki Fal i Curati.

Na odcinku Borana oddział Dubatów osiągnął strefę Ed-Dere. Na froncie erytrejskim nie zaszło nic godnego zanotowania.

GWAŁTOWNA BURZA WIOSENNA

przeszła nad Zagłębiem Dąbrowskiem

Wczoraj w godzinach południowych przeszła nad Zagłębiem Dąbrowskiem pierwsza burza wiosenna. Silne wyładowania atmosferyczne wywołały popłoch wśród... właścicieli aparatów radjowych, którzy odzwyczaili się w okresie zimowym od uziemiania anten.

No początku burzy spadł grad, poczem lunął rzęsisty deszcz, niemal... abisyński.

Temperatura wieczorem mocno się ochłodziła.

Ulewa wyrządziła znaczne szkody w okolicy, spłókując glebę w wielu miejscach wraz z roślinami.

Niżej położone zabudowania zostały zalane wodą.

O godz. 12 poczęto alarmować straż pożarną w Sosnowcu. W kilkanaście minut później pracowały już trzy motopompy. W Sosnowcu największy grad spadł na Pogoni.

Zalane wodą zostały suteryny w domu przy ul. Nowopogońskiej 29 oraz suteryny przy ul. Perla. W wodzie znalazła się się kotłownia rzeźni miejskiej. Straż ogniowa wzywana również była na ul. Wawel, Legjonów, Małą, Florjańską (róg Wielkiej), 1 Maja (koło Sądu), Narutowicza 13, Okrzei 12, Szopena, Błotna, Żabia. Pod wodą znalazły się ulica pod przejazdem koło fabryki Dietla i koło fabryki Hulczyńskiego. Spowodu nadmiaru wody pod przejazdami temi chwilowo została przerwana komunikacja.

Również i w **Będzinie** wzywaną była na pomoc straż ogniowa. W szczególności pomoc okazała się potrzebną na ulicach: Krakowskiej, Modrzejowskiej, Piłsudskiego oraz w Małobądzu.

Do późnej nocy pracowała straż ogniowa w miastach zagłębiowskich, niosąc pomoc mieszkańcom zalanych mieszkań.

Nie zdołaliśmy wczoraj zebrać informacyj szczegółowych okolic miast zagłębiowskich. Gwałtowna ulewa wyrządziła wedle ogólnych wiadomości poważne szkody.

Odezwa Naczelnego Komitetu

uczczenia Pamięci Marsz. Piłsudskiego

W dn. 21 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie wydziału wykonawczego Naczelnego Komitetu uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego pod przewodnictwem p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

W posiedzeniu, któremu przewodniczył gen. Wieniawa - Długoszowski, wzięli udział oprócz członków wydziału pp.: wiceminister komunikacji inż. Bobkowski w imieniu władz kolejowych, woj. wileński płk. Bociański, wiceprezydent m. Wilna Nagórski, dyrektor gabinetu prezesa Rady ministrów mjr. Lepecki, delegat Min. oświaty nacz. Macieszewski, dyrektor programowy Polskiego Radja p. Górecki i wicedyrektor p. Halina Sosnowska.

Na posiedzeniu tem ustalono ostateczne wytyczne obchodu żałobnego w dniu 12 maja r.b., jako pierwszej rocznicy śmierci Marszałka Piłsudskiego.

Naczelny Komitet uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego wydał odezwę do społeczeństwa, w której czytamy:

Pierwsza rocznica zgonu Wielkiego Wodza Narodu, Marszałka Józefa Piłsudskiego, będzie dniem szczególnie bolesnym dla całej Polski. Lecz naród bohaterski a spartański nie ulegnie grozie śmierci, lecz uczci wspaniałość żywota, przeciętego przez nią przed rokiem w historycznych murach Belwederu.

...W dniu tym nie porzucimy pracy. Tego, który w najcięższym mozole służby trwał do ostatka, nie czci się świętowaniem. Odejdziemy tylko od warsztatów na tę konieczną chwilę, by zgodnie z pradawnym zwyczajem w naszej ojczyźnie pochylić czoła u stóp ołtarzy, przed któremi odprawiane będą modły żałobne. Władze Rzeczypospolitej i samorządu, wojsko, organizacje kombatanckie, zrzeszenia społeczne i kierownicy szkół w porozumieniu z władzami kościelnemi nadadzą tej ceremonji żałobnej charakter aktu uroczystego. Wszędzie, gdzie to będzie możliwe, po uroczystości kościelnej nastąpi defilada wojska i organizacyj pod rytm werbla. Muzyka w dniu tym odezwie się po raz pierwszy na zakończenie porannych uroczystości i tylko dźwiękami hymnu narodowego Poczem — w całym kraju prócz Wilna — życie powraca do łożyska normalnego, oczekując na sygnał, wzywający z cmentarza na Rossie do uczczenia momentu składania Serca Marszałka na wieczny spoczynek chwilą powszechnego skupienia myśli przez cały naród.

Pora zmierzchu i wieczoru wykorzystana zostanie przez powołanie do zorganizowania obchodu 12 maja komitety lokalne w całym kraju dla urządzania uroczystych akademij żałobnych. Na akademjach tych przemawiać będzie do obywateli sam Marszałek i tylko Marszałek. W przybranych kirem salach odczytywane będą pisma Józefa Piłsudskiego w wyborze, którego dostarczy naczelny komitet. Gdzie to będzie możliwe, uzupełni je muzyka wielkiego repertuaru utworów żałobnych.

Dostojnej ciszy wieczoru dnia tego nie zakłóci nigdzie skoczna muzyka, zamknięte będą przedsiębiorstwa rozrywkowe. O godzinie 8 min. 45 przed rokiem oddał Bogu ducha największy Polak na przestrzeni naszych dziejów. O tej godzinie, w pierwszą rocznicę zgonu Józefa Piłsudskiego, dusza polska nie zniosłaby pustej wesołości. O tej godzinie wszystkie serca wypełni troska o Ojczyznę i ślubowanie wierności nakazom Józefa Piłsudskiego, mówiącym o obywatelskiej służbie — by chwała Jego imienia i moc Rzeczypospolitej trwały i rosły po wsze czasy.

Komuniści z Zagłębia

W BEREZIE KARTUSKIEJ

Wczoraj odwieziono do Berezy Kartuskiej z Zagłębia Dąbrowskiego dalsze dwie osoby z pośród zatrzymanych ostatnio za działalność wywrotową komunistów.

Ogółem wysłano w ostatnich dniach z Zagłębia Dąbrowskiego do obozu izolacyjnego 12 osób, w tem 8 mieszkańców Sosnowca, dwóch z Będzina i 2-ch z Olkusza.

Konferencja wojewody Józewskiego

z przedstawicielami ukraińców na Wołyniu

Oficjalna PAT donosi:

W salonach prywatnych wojewody wołyńskiego p. H. Józewskiego odbyła się konferencja przedstawicieli społeczeństwa ukraińskiego, którzy poinformowali wojewodę o sytuacji politycznej na terenie oraz o aktualnych sprawach i potrzebach ludności ukraińskiej. Stwierdzono również, że jedynie miarodajnym czynnikiem reprezentującym ludność ukraińską jest Wołyńskie Ukraińskie Zjednoczenie. Organizacja ta posiada dziś w terenie licznie rozbudowane placówki pracy społecznej i jest wyrazem dążeń ludności ukraińskiej.

Na terenie izb ustawodawczych posłowie ukraińsko - wołyńscy należący do Wołyńskiego Ukraińskiego Zjednoczenia, zdobyli na ostatniej sesji trwałe, pełne autorytetu samodzielne stanowisko polityczne, reprezentujące dążenia ukraińskiej ludności Wołynia. Stanowisko to znajduje pod względem ideowym oparcie w tradycji 1920 roku walk narodu polskiego i ukraińskiego ze wspólnym wrogiem. Moment ten był w sposób niezwykle wyraźny i przekonywujący przez posłów ukraińskich z Wołynia stwierdzony i wywołał duże wrażenie w polskim i ukraińskim świecie politycznym.

Zebrani przedstawiciele zapewnili p. wojewodę, że pracując na niwie rozbudowy swego społecznego kulturalnego życia, zawsze mają na względzie dobro Rzeczypospolitej jako jej obywatele świadomi, że wielka i potężna Rzeczypospolita jest jedyną gwarancją przyszłego rozwiązania sprawy ukraińskiej.

P. wojewoda zapewnił przedstawicieli społeczeństwa ukraińskiego, że wszystkie twórcze poczynania ludności ukraińskiej Wołynia w myśl złożonych przez jej przedstawicieli oświadczeń, znajdą w jego osobie poparcie i pomoc.

1000 domów żydowskich

podpalili Arabi

JEROZOLIMA, 23.4. (tel. wł.). Sytuacja, jaka powstała ostatnio w Palestynie na tle wystąpień ludności arabskiej przeciwko żydom, upodobniła cały kraj do terenu wojny. Wreszcie komunikaty, jakie nadchodzą ze wszystkich stron kraju, przypominają żywo komunikaty sztabów z terenów operacyjnych.

Bilans walk w Palestynie między ludnością żydowską, a arabską jest straszliwy. Straty w ludziach dotychczas nieustalone mają swą tragiczną wymowę cyfr. Oto źródła francuskie podają, że podczas ostatnich rozruchów, zginęło 19 żydów i 8 Arabów, a ponad to 150 żydów i 70 Arabów odniosło cięższe lub lżejsze rany.

Jak już donosiliśmy, podczas rozruchów Arabowie niszczyli mienie żydów, przyczem podczas pożaru w Jaffie spłonęło ponad 1000 domów żydowskich.

Wiadomem jest, że Arabowie ogłosili w całej Palestynie strajk generalny, domagając się wstrzymania imigracji żydowskiej do Palestyny, oraz zakazu nabywania ziemi przez żydów. Strajk ogarnął cały kraj i ma trwać aż do zupełnego uwzględnienia żądań arabskich. Nadmienić należy, że te żądania są wysuwane przez wszystkie partje arabskie.

Ludność żydowska, która podczas krwawych rozruchów tłumnie opuszczała Jaffę, przenosząc się do Tel-Avivu, znajduje się w rozpaczliwem położeniu.

Okazuje się dziś, że liczba uciekinierów, którzy przybyli z zagrożonych okolic do Tel-Aviwu wzrosła do 7000.

Krwawa strzelanina w Warszawie

Bandyta ranił dwóch policjantów

Wczoraj o godz. 9 min. 35 na podwórzu domu przy ul. Przejazd w Warszawie gdzie mieści się oddział lombardu miejskiego, udaremniono dokonania zuchwałego napadu bandyckiego.

Dozorca domu, Leonard Balcerek, obchodząc podwórze zauważył, w poprzecznej oficynie na klatce schodowej nieznajomego mężczyznę, który na jego widok schronił się do suteryny.

Podejrzliwy dozorca wybiegł i zaalarmował napotkanego przed bramą posterunkowego 3 komisarjatu Karola Surałę. Gdy dozorca wrócił razem z policjantem nieznajomy błyskawicznym ruchem dobył rewolweru. Padł strzał.

Policjant ugodzony kulą w głowę zwalił się z nóg, a napastnik rzucił się do ucieczki. Rzucono się za nim w pogoń. Na u. Przejazd woźny jednego z banków, słysząc krzyki: — Trzymajcie bandytę! — dobył rewolweru i wystrzelił do nieznajomego.

Zbrodniarz ociekając krwią szedł zupełnie swobodnie ul. Przejazd. Zaczepił go policjant Jan Czaplarski, który zapytał go:

Co panu jest?

W odpowiedzi oprysznik znowu wystrzelił z rewolweru raniąc policjanta. Policjant odpowiedział strzałem zwalając bandytę z nóg.

Rannych policjantów przewieziono do szpitala na Czystem.

Bandytą okazał się Stanisław Kazimierzow, lat 28, zamieszkały w „Cyrku".

Ustąpienie wiceministra

KS. ŻONGOŁŁOWICZA.

Z dniem 30 bm. ks. prof. dr. Bronisław Żongołłowicz ustępuje na własną prośbę ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz ze stanowiska profesora Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, przechodząc w stan spoczynku.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Tendencja dal pożyczek państwowych nieco słabsza, dla listów zastawnych i akcji mocniejsza. W obrotach pozagiełdowych banknoty dolarowe 5.34½ — 5.35; rubel złoty 4.91 — 4.89, dolar złoty 9.13.

Dewizy: Belgja 89.90; Holandja 360.75; Londyn 26.26; Nowy Jork 5.32; Nowy Jork (kabel) 5.32 i jedna ósma; Paryż 35.01; Praga 21.96; Szwajcarja 173.25; Berlin 213.45.

Akcje: Bank Polski 94.00; Starachowice 27.00 — 27.25.

RENE JEANNE

„Okręt śmierci"

Adaptacja Karola Forda.

13

Ha, miłość!... Aż do dzisiejszego wieczora miał tylko niewyraźne powody do niepokoju, odtąd jednak cierpienie jego miało rzeczywiste i pewne podstawy. Był zazdrosny!

Tak, był zazdrosny o Sergjusza Politojewa.

Poco Sonia przywiozła z sobą tego śmiesznego człowieka, którego podawała za swego krewnego? Jej krewny!... Na myśl o tem młodzieniec poczuł gwałtowny przypływ złości i oburzenia.

* * *

Nazajutrz o świtaniu Stani wyprowadził swój samolot z hangaru, sprawdził dokładnie silnik, usadowił Boba obok siebie, i nie uprzedzając nikogo, wystartował w stronę wybrzeża.

Taka wyprawa, taki maleńki wywiad nie zobowiązywał go do niczego, nieprawdaż? Mówią, że los sprzyja zakochanym. Może więc i on będzie miał szczęście?... A zresztą — co ryzykował?

Stanisław Hyczewski należał do gatunku rezonerów. Z tego gatunku rekrutują się ludzie uparci, fantaści i humoryści. Stani należał do tych wszystkich kategoryj równocześnie...

Jego aparat o dwóch potężnych silnikach Nordet-Gauvain mógł zarówno lądować, jak i opuszczać się na wodę. Był to więc równocześnie i wodnopłatowiec. Stani był niezmiernie przywiązan do swej maszyny, którą własnoręcznie zmontował. Był z niej dumny i miał do niej pełne zaufanie.

To też swego pięknego poranku letniego, z nieziemską wprost rozkoszą oddawał się swojej napowietrznej wędrówce. Leciał na „pełnym gazie".

Prąd powietrza bił z tak wielką siłą, że pilot od czasu do czasu tracił oddech. Czuł się w powietrzu jak ptak.

Skierował się wprost na północ, pozostawiając po lewej stronie niskie i nagie wybrzeża, zaledwie wystające z wód Zatoki Gdańskiej.

Wreszcie na horyzoncie zobaczył żółtą linję. Był to półwysep Hel, który, widziany z tej wysokości, wydawał się olbrzymią falą, zastygłą w bezruchu. Za Helem widział mieniące się w promieniach słońca pełne morze... swój cel...

Jakgdyby śpieszno mu było tam dotrzeć, zwiększył szybkość i nagle spostrzegł, że nie ułożył sobie żadnego planu działania, ulegając bez zastanowienia wczorajszemu impulsowi.

Próbował zastanowić się teraz nad tem, co go właściwie ... Ulubionem wzruszeniem ramion odegnał jednak wszelkie rozmyślania. Wierzył w swoją szczęśliwą gwiazdę!

Uporządkowawszy sobie w ten sposób myśli, Stani uspokoił pieszczotą Boba, który zaczynał warczeć. Piesek, aczkolwiek zgadzał się towarzyszyć swemu panu ad astra, nie omieszkał jednak przy każdej sposobności dawać mu do zrozumienia, że jest to z jego strony wielkie poświęcenie. W tym celu, leżąc u nóg swego pana, warczał i jęczał naprzemiany.

— Czy ty się wreszcie uspokoisz! — krzyczał Stani. — Jeśli natychmiast nie zamilkniesz, nigdy cię już z sobą nie zabiorę!

Spojrzał w dół.

Obleciał już Hel i zbliżał się do niemieckiego wybrzeża. Ponieważ cała ta okolica ma niebezpieczną sławę, mogłoby się zdarzyć, że zaginione kutry właśnie w tych stronach się znajdują.

Silne fale i prądy rozbijają tu okręty, wyrzucając na wybrzeże tylko smętne resztki. Z drugiej strony wybrzeże niemieckie jest w tem miejscu prawie niezamieszkałe, gdyż rybacy skupiają się zaledwie w trzech ubogich wioskach.

Ostatecznie mogło się zdarzyć, że trzy zaginione kutry tutaj zostały rzucone siłą prądu, a zresztą w braku innych tropów...

(D. c. n.)

TRADYCJA NIEMIECKA
CZY TRADYCJA POLSKA?

Zbliża się dzień 1 maja, który międzynarodówki socjalistyczna i komunistyczna uczyniły „międzynarodowem świętem robotniczem". Wobec prawdopodobieństwa, że organizacje „Frontu Ludowego" zechcą w roku bieżącym nadać „świętu majowemu" rozgłos szczególny, warto jest sprawą tego święta zająć się bliżej.

Przedewszystkiem należy pamiętać, że jest to tradycyjne święto niemieckie. **Socjalizm narodził się w Niemczech. Karol Marks**, ideolog i właściwy twórca socjalizmu, był **żydem niemieckim**. Przez długi czas główne centrum organizacyjne i ideologiczne ruchu socjalistycznego mieściło się w Niemczech, przywódcami światowego ruchu socjalistycznego byli żydzi niemieccy (Lassalle, Kautsky, Róża Luxemburg i inni), wszystkie ośrodki organizacyjne ruchu socjalistycznego podporządkowane były socjalizmowi niemieckiemu.

Otóż socjaliści, organizując, na początek, robotników niemieckich, uczynili ze względów propagandowo-agitacyjnych „świętem socjalistycznem" tradycyjne święto niemieckie, oddawna mające w masach niemieckich ustaloną popularność, a dzięki swemu wiosennemu nastrojowi, świetnie się nadające do urządzania masowych manifestacyj i wystąpień. Później, gdy „święto socjalistyczne" ustaliło się już w tradycji socjalizmu niemieckiego, narzucono to stare niemieckie święto również organizacjom socjalistycznym innych krajów, m. in. i partji socjalistycznej w Polsce. Nawiasowo mówiąc, rządy hitlerowskie, mimo że żelazną ręką zwalczają tradycje organizacyjne socjaldemokracji, zachowały, a nawet podniosły do godności święta narodowego, owo „święto majowe", gdyż **jest ono zgodne z narodową niemiecką tradycją.**

Oczywiście, jest rzeczą dla nas, Polaków, upokarzającą, że na komendę obcą, miasta nasze a przynajmniej pewne odłamy ich ludności świętują święto, obce naszej tradycji, a zato związane z tradycją naszych wrogów. I to wówczas, **gdy mamy tuż obok prawdziwie polskie i prawdziwie radosne święto, będące dziś w Polsce nawet świętem kościelnem: dzień 3 Maja.**

Pozatem, gdyby nawet dzień 1 maja nie był zaczerpnięty ze źródeł tradycji niemieckiej, trudno się zgodzić z uznawaniem przez część ludności polskiej święta, podyktowanego **przez międzynarodówki**, a zwłaszcza przez sztaby partyjne, w których pierwsze skrzypce grają żydzi.

Robotnik polski powinien mieć własne święto, poświęcone uczczeniu **„polskiej pracy"**. Zawiele jest w Polsce żywiołów obcych, które odbierają pracę Polakom, dlatego trzeba bronić „polskiej pracy" przed zachłannością obcą. Komenda nad polskim robotnikiem i nad polską pracą nie może należeć do międzynarodówek, któremi rządzą sztaby żydowskie (komunistyczne i socjalistyczne). Przyjdzie czas, że robotnik polski otrząśnie się z tej obcej „opieki".

Proces odrywania się polskiego robotnika od międzynarodówek cudzoziemskich już się rozpoczął, jak o tem świadczy np. Łódź. „Wodzowie czerwonych frontów", bojąc się utracić komendę nad polskim robotnikiem, zdwoili wysiłki i chwytają się wszelkich środków, ażeby w swoje ręce ująć „rząd dusz" nad polskim robotnikiem.

Toczy się już walka o ten „rząd dusz". Kto zwycięży? **Zwycięży Polska. Zwycięży polska idea narodowa. Zwycięży idea polskiej pracy.** Zwycięży niezależny robotnik polski, oswobodzony z niewoli międzynarodówek. Zwycięży triumfujące święto polskiego państwa narodowego.



Cesarz mandżurski Juji przyjmuje nowego ambasadora japońskiego.

Parlamentarni działacze społeczni
popierają akcję Federacji P. Z. O. O.

Coraz więcej pojawia się „uchwał", „rezolucyj", „żądań", podejmowanych przez różne organizacje i ugrupowania. Duże wrażenie uczyniły uchwały Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny. W ślad za Federacją pośpieszył Związek parlamentarny grup działaczy społecznych, który obradował w ub. środę w Sejmie pod przewodnictwem pos. Czesława Dębickiego. Przyjęto następującą uchwałę:

„Związek parlamentarny grup działaczy społecznych, oceniając obecną sytuację w państwie i społeczeństwie, stwierdza, że chwila obecna wymaga:

1) **Skupienia się całego patrjotycznie myślącego społeczeństwa przy Prezydencie Rzeczypospolitej**, jako najwyższym autorytecie, wyznaczonym przez konstytucję.

2) **Silnego rządu**, posiadającego jednolity i konsekwentny program działania.

3) Z zadowoleniem przyjmując do wiadomości **wyciągnięcie przez rząd konsekwencji z wypadków krakowskich**, ZPGDS domaga się jednocześnie zdecydowanej walki ze wszystkiemi objawami szkodliwego dla państwa warcholstwa.

4) ZPGDS postanawia rozpocząć tworzenie narodowo - państwowego obozu pracy, który powinien oprzeć się na **szeregach działaczy niepodległościowych, społecznych i obrońcach ojczyzny**. Obóz ten skupić powinien wszystkie siły patrjotyczne w pracy dla potęgi państwa, którą Związek widzi:

a) **we wzmocnieniu** siły obronnej Rzeczypospolitej:

b) **w przebudowie struktury społecznej** i gospodarczej Polski z równoczesnem zapewnieniem światu pracy wsi i miast należnej roli w państwie:

c) **w uprzemysłowieniu Polski** w oparciu na własnym kapitale, pod kontrolą czynnika społecznego;

d) **w przyśpieszeniu wykonania reformy rolnej:**

e) **w natychmiastowej aktywizacji życia gospodarczego**, zmierzającej do usunięcia klęski bezrobocia".

Następnie zebrani przyjęli kilka uchwał natury organizacyjnej.

Łatwo się zorjentować z treści powyższych uchwał, iż są one streszczeniem lub kopją uchwał Federacji. Wynikałoby z tego, iż organizacja obozu politycznego charakteru kombatanckiego zyskuje zwolenników i na gruncie parlamentu.

Sprawa umów zbiorowych
I ROZJEMSTWA

W ub. środę, pod przewodnictwem pos. Madeyskiego, odbyło się w Warszawie zebranie parlamentarnej grupy pracy, poświęcone zagadnieniu **umów zbiorowych i rozjemstwa.**

Referat wygłosił pos. Gardecki, który, po scharakteryzowaniu ogólnej sytuacji na rynku pracy i omówieniu projektu rządowego, **przedstawił postulat łącznego traktowania sprawy umów zbiorowych z zagadnieniem rozjemstwa**, które również powinno być opracowane w **formie ustawy.**

W dyskusji postulat ten został całkowicie podtrzymany przez wszystkich członków grupy pracy, a ponadto dla ostatecznego przygotowania się do dyskusji nad temi problemami na najbliższej sesji Sejmu grupa pracy uchwaliła poświęcić następne zebranie w dniu 6 maja opracowaniu tez w sprawie umów zbiorowych i rozjemstwa oraz zaprosić na to zebranie sześciu wybitnych rzeczoznawców naukowych tych zagadnień.

W godzinach popołudniowych odbyło się zebranie parlamentarnej grupy pracy, poświęcone przyjęciu tez i wniosków w sprawie walki z bezrobociem, opracowanych przez specjalną komisję, utworzoną na poprzedniem zebraniu. Tezy te będą przedstawione w tych dniach premjerowi Kościałkowskiemu. Zmierzają one do ustalenia wielkiego planu radykalnej walki z przyczynami i skutkami bezrobocia w Polsce.

Narodowcy zwolnieni
Z BEREZY KARTUSKIEJ

Jak się dowiadujemy, z obozu izolacyjnego w Berezie Kartuskiej **zwolniono już wszystkich narodowców.** Ostatnio odjechali z Berezy: Władysław Facholczyk z Częstochowy, Wilhelm Bartyzel z Żywca, Stefan Podczaski z Radomia i Witold Borowski, również z Radomia. Razem z narodowcami polskimi odjechało 7 ukraińców, **z których jeden przebywał w Berezie od czasu założenia obozu.**

Do obozu w Berezie przybył transport 59 wywrotowców ze Lwowa i Stanisławowa, składający się w znacznej **większości z żydów.** Razem z 7 wywrotowcami, którzy pozostali tam jeszcze, obóz liczy w tej chwili **66 izolowanych.**

Z DNIA

„Przeciągnięta struna"
Atak p. Stpiczyńskiego na „deflację"

Takim tytułem zaopatrzył swój artykuł antydeflacyjny w „Kurjerze Porannym" Wojciech Stpiczyński. Czytamy w tym dzienniku, zajmującym inny punkt widzenia na problemy gospodarcze aniżeli również prorządowy organ „Gazeta Polska", będący zwolennikiem „integralnej deflacji".

Plan deflacyjny — pisze p. Stpiczyński — jest już dzisiaj wyraźnie szkodliwy, ponieważ ma przeciw sobie zmobilizowaną opinję kraju, przyczem w pewnych grupach społecznych, a zwłaszcza wśród mas pracowniczych, zjawiły się nastroje desperackie. Co więcej, logika tych nastrojów sprawia, że nie może on już być dłużej respektowany.

Red. Stpiczyński nie twierdzi, aby program deflacji nie wytrzymywał kryterjów logiki. Owszem. Ale „programy praktycznego działania muszą się liczyć przedewszystkiem z interesem żywego narodu, a nie abstrakcyjnej teorji". Życie tymczasem wskazuje, iż naród nie wytrzymuje skutków programu deflacyjnego. I pisze dalej p. Stpiczyński.

Tak jest w rzeczywistości. Zatem i przed nami niema innej drogi, jak szukać rozwiązań praktycznych a nie teoretycznych, czemu sprzyja kilka pomyślnych okoliczności, jak przedewszystkiem mocna pozycja złotego i bardzo już daleko posunięta sanacja finansów publicznych, uchylająca niebezpieczeństwo trwonienia środków pieniężnych na cele nieprodukcyjne. Chodzi w tej chwili o to, by do głosu w planowaniu metod **niezbędnej aktywizacji gospodarstwa nie dochodził irracjonalny żywioł**, by nie **doszło do przerzucania się nastrojów mas społecznych w odmęty demagogji**, która zniweczy każdy plan. W grę zatem wchodzi element czasu oraz konieczność poddania rewizji nadziei na szybki powrót świata do t. zw. warunków normalnych, tj. możliwie zbliżonych do przedwojennych swobodnej wymiany usług i towarów oraz nieskrępowanego niczem kursowania kapitałów. Ta nadzieja leżała u podstaw naszej **dotychczasowej polityki walutowej**, a **także i doktryny deflacyjnej. Niestety**, była ona **zbyt piękna i dlatego nie stała się prawdą życia.** Nie wolno się łudzić, że jesteśmy — przynajmniej w Europie — w fazie pełnego rozwoju autarkji w stosunkach ekonomicznych, będącej naturalną konsekwencją niepewności w stosunkach politycznych i że nie zanosi się na szybką zmianę w tym układzie stosunków. Nie mamy też żadnej pewności, że nie rozsadzi go nagromadzony przez narody, zwłaszcza niektóre, potencjał siły, oczywiście **rozsadzi piorunem wojny**. W żadnym wypadku dalsze płynięcie pod prąd tego ducha czasu nie wydaje się być dla nas ani możliwe, ani pożyteczne. A taka decyzja dopiero pozwoli nam myśleć o planie ruszenia z martwego punktu.

Opinja „Kurjera Porannego" wyrażona piórem naczelnego redaktora jest tem ciekawsza, że zbiega się z przyćmieniem blasku „Gazety Polskiej", jako wyraziciela niemal oficjalnego obecnego kierunku gospodarczego. „Gazeta Polska", jak wiadomo, w ostatnich dniach znalazła się w niełasce...

NA MARGINESIE

OBRAZKI Z PODRÓŻY

na chrześcjański zjazd rzemieślników

Jadąc na zjazd rzemieślniczy i kupiecki do Warszawy, związany z odsłonięciem pomnika Kilińskiego, ani mi do głowy przedtem nie przyszło, aby ta uroczystość rzemieślników chrześcjańskich, była taką znakomitą okazją „kupiecką" dla... żydów. Wielu rzemieślników chrześcjan nie mogło otrzymać miejsc w popularnym pociągu „Orbisu", ponieważ wcześniej wykupili bilety żydzi. Okazja do taniego przetransportowania towarów istotnie była duża. Większa jednak okazja była do rozdrażnienia Polaków, do wzmożenia antysemityzmu.

Tej ostatniej okazji dostarczyli sami żydzi. w swej gonitwie za zyskiem materjalnym nie liczący się zupełnie ze sprawami uczuciowemi polskiemi.

Oto kilka obserwacyj z podróży na chrześcjański zjazd rzemieślników i kupców w Warszawie.

A więc pociąg składający się z kilkunastu wagonów był przepełniony.

Kim? — Mońkami, Esterkami, Srulkami. Ba były nawet „Marysie" i „Janeczki" — z kręconemi czarnemi włosami i śniadą cerą.

Otóż nie ulega kwestji, że te „Mońki" pojechały do Warszawy w tym celu aby przywieźć ze sobą wielką ilość warszawskiej tandety na ul. Modrzejowską.

W podróży powrotnej, wszystko to obładowane było towarami.

Ślązacy mieli osobne, dwa wagony. Mimo tego głośno wymyślali, gdy przechodzili przez wagon „Zagłębia", gdzie „mniejszość" była najsilniej reprezentowana.

Oczywiście to zjawisko wywoływało co chwilę „reakcje".

Wagon restauracyjny. „Mniejszość korzysta z tego, że herbata kosztuje 50 gr. i zajmuje miejsce od początku podróży. Nic dziwnego — miękkie kanapy robią swoje...

Wchodzi o godz. 5 rano jakiś „zlekka zagazowany" Ślązak i woła na progu:

„Dzień dobry chrześcjanie! No, ja pieruna, a ilu was tu jest?

Sidmiu!!!?

Istotnie, chrześcjan było „sidmiu", ale żydów? — 5 razy po „sidmiu".

Korytarz pełen „mniejszości". Nagle wynika awantura. Trzech rosłych Ślązaków podnosi „mniejszościowca" do góry, otwiera okno i...

— No ja pieronie, beduinie cholerny, nie wyrzucę cię, boś za duży, to byś się bez ten luft nie zmieścił.

Oczywiście był to żart śmielszych Ślązaków, którzy chcieli sobie trochę pokpić z opasłego, brodatego kupca. Czy z tego jednak nie wyniknie interpelacja w Lidze Narodów? — niewiadomo.

Fakt licznego napływu żydów na chrześcjański zjazd rzemieślników i chrześcjański zjazd kupców wywołał silne protesty na tych zjazdach. Jeden z kupców zagłębiowskich zgłosił nawet „formalny" wniosek, aby „na przyszłość żydów nie zaliczać do chrześcjan i nie sprzedawać zniżkowych biletów na chrześcjańskie zjazdy".

Czy to pomoże?

Uski.

PROGRAM RADJOWY

PIĄTEK 24 KWIETNIA

6.30 Pieśń poranna i gimnastyka. 6.50 Rozmaitości muzyczne (płyty). 7.40 Koncert poświęcony hiszpańskim kompozytorom (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.15 Audycja dla szkół: „Dzieci całej Polski śpiewają". 12.55 Audycja dla chorych. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Z rynku pracy. 13.20 Opera „Carmen" Bizeta (w skróceniu) płyty. 15.15 Wiadomości gospodarcze. 15.22 Chwilka społeczna. 15.30 Koncert zespołu Wiktora Tychowskiego i Jerzego Rosnera. 16.00 „Dawne dzieje" opowiadanie dla dzieci. 16.15 „Nasz radjosłuchacz" wesoły skecz. 16.30 Koncert reprezentacyjny rozgłośni lwowskiej. 18.30 „Skarby Polski": „Przemysł metalurgiczny" odczyt. 18.50 Koncert reklamowy. 19.05 „Jak spędzić święto?" 19.10 Wiadomości sportowe. 19.20 Biuro studiów rozmawia ze słuchaczami P. R. 19.30 Wielki koncert polskich orkiestr symfonicznych. 21.55 Wywiad. 22.00 „Co mówią o Radjo". 22.01 „Jak powstaje słuchowisko" groteska. 22.20 Skrzynka techniczna. 22.35 Muzyka taneczna w wyk. małej orkiestry P. R.

Z życia pracowników umysłowych

WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU ZAW. PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH PRZEMYSŁU I HANDLU ZA GŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

Otrzymaliśmy następującej treści komunikat:

W dniu 18 bm. w Domu Społecznym w Sosnowcu odbyło się pierwsze walne zebranie członków Związku zaw. pracowników umysł. przem. i handlu Zag. Dąbr.

Przewodniczył na zebraniu p. **St. Eski**, sekretarz p. **Tad. Namieczkowski**, asesorowie pp. **Kleszczyński Wł.** i **Świątkowski Edw.**

Sprawozdanie z działalności organizacyjnej Związku złożył prezes **p. Br. Górecki**, kasowe **p. A. Otto.** Zebrani zatwierdzili dotychczasową działalność zarządu związku jednomyślnie i wyrazili zarządowi podziękowanie za pożyteczną pracę dla dobra związku i jego członków.

Wybrany na walnem zebraniu zarząd ukonstytuował się w dniu 22 bm. w sposób następujący: prezes — **Br. Górecki**, wiceprezes I — **St. Eski** wiceprezes II — **H. Markowki**, sekretarz **St. Kasprzyk**, skarbnik — **Piotr Szmal**, gospodarz — **Al. Rene.** Członkowie zarządu: **Wł. Baromski, A Otto, E. Szlachta.** Zastępcy pp.: **Ign. Dobiecki. Edw. Czekaj, St. Kowalski, H. Plesiński, J. Ptak.** Komisja rewizyjna: **Szymański Józef, Jaros Tad. Kulawik W.**, zastępcy pp.: **Cembrzyński Cz., Kawalla Rudolf.** Sąd związku pp.: **Klus Bronisław, Namieczkowski Tad., Świątkowski Edw.**, zastępcy; **Grabe Otton, Swirtun Kazimierz.**

Walne zebranie w ożywionej dyskusji zatwierdziło program zarządu na b. rok i dało wyraz zrozumieniu dla niezależnego stanowiska Związku i jego opinji, jaka się zaznacza w organie „Pracownik Zagłębia".

Celem zorjentowania czytelników zaznaczyć trzeba, że Związek zawodowy pracowników umysłowych przemysłu i handlu jest nową organizacją, założoną przez grono pracowników umysłowych, którzy wystąpili z Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych. O tarciach, jakie wynikły swego czasu w łonie PZZPP. i H. pisaliśmy, a raczej pisali bezpośrednio zainteresowani. Podłożem rozdźwięku nie były zdaje się sprawy natury zasadniczej, a raczej taktycznej i personalnej. Na tem tle doszło do rozbratu i to spowodowało powstanie nowej organizacji. — Red.

„BOHATEROWIE SYBIRU"

film osnuty na tle przeżyć ochotników **5-ej Dywizji Syberyjskiej**

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

24 Piątek	**Dziś** Fidelisa Kap. **Jutro** Marka Ewan. Wschód słońca 4 m. 34. Zachód „ 18 m. 53.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Pieśń miłości" z Janem Kiepurą.
PALACE: „Niewidzialny promień".
EDEN: „Mężczyźni wolą mężatki".

—xx—

× **KONFISKATA „KURJERA ZACHODNIEGO"** W dniu wczorajszym „Kurjer Zachodni" skonfiskowany został za wiadomość, zamieszczoną na 2-giej stronie o demonstracjach w Poznaniu. Po konfiskacie wydrukowaliśmy drugi nakład. Skutkiem konfiskaty, niektórzy z czytelników otrzymali dziennik z pewnem opóźnieniem.

× **ZE ZWIĄZKU PAŃ DOMU.** W dniu dzisiejszym o godz. 17.30 w świetlicy Związku Pań Domu (szkoła Zawodowa ul. Karpacka 2) odbędzie się pokaz „Sałatki i przyprawy do sałatek". Pokaz prowadzi p. Marja Ficenesowa.

× **KONSTYTUUJĄCE POSIEDZENIE ZARZĄDU SEKCJI DOZORCÓW GÓRNICZO-TECHNICZNYCH.** Prezydjum sekcji dozorców górniczo-technicznych Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu przypomina, że w nadchodzącą niedzielę dnia 26 bm. o godzinie 10 w lokalu Związku w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 17-a odbędzie się konstytuujące posiedzenie zarządu sekcji. Wszyscy zainteresowani proszeni są o punktualne przybycie.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 24 bm. ze względu na udział orkiestry w konkursowym koncercie Polskiego Radja, przedstawienie operetki p.t.: „KRYSIA LEŚNICZANKA" rozpoczanie się o godzinie 9 wiecz. Bilety w cenie od 25 gr.

Jutro, dnia 25 bm. o godzinie 8.30 wiecz. premjera doskonałej komedji St. Kiedrzyńskiego p.t.: „ŻYCIE JEST SKOMPLIKOWANE" zakupiona przez Zarząd Koła Harcerzy z czasów walk o Niepodległość w Sosnowcu na cele Komendy Hufca Harcerzy w Sosnowcu.

Kiedrzyński jest jednym z najbardziej lubianych autorów w Zagłębiu i wszystkie jego sztuki cieszą się zawsze zasłużonem powodzeniem. „Życie jest skomplikowane" jest jedną z najlepszych jego komedji, porusza bowiem obok scen humorystycznych i sentymentalnych, również niektóre problemy dzisiejszego życia społecznego. W sztuce udział biorą pp.: Grzymalanka, Karasińska, Rapacka oraz pp.: Fertner, Gołczewski, Gołaszewski, Iwański, Łuczkowski, Rokossowski i inni. Reżyseruje sztukę dyr. J. Gołaszewski.

—xx—

× **ODCZYT DOC. DR. BOGDANA SUCHODOLSKIEGO.** W dniu dzisiejszym tj. dn. 24 bm. o godz. 20 w lokalu Konwencji Węglowej Dąbrowsko-Krakowskiej w Sosnowcu przy ul. 3 Maja 25 na zebraniu Polskiego Stowarzyszenia Katolików z wyższem wykształceniem dr. Bogdan Suchodolski, docent Uniwersytetu J. P. wygłosi odczyt na temat „Praca i człowiek".

× **ZARZĄD STOWARZYSZENIA WETERANÓW B. ARMJI POLSKIEJ WE FRANCJI** podaje do wiadomości, że ogólne zebranie członków odbędzie się w niedzielę dn. 26 bm. o godz. 10 rano na Pogoni w Domu społecznym ul. Żytnia 10. Zarząd uprasza wszystkich członków o konieczne przybycie w sprawie weryfikacji i Krzyża Błękitnego.

Dodatni objaw

WETERANI HARCERSCY NA RZECZ HUFCA HARCERSKIEGO W SOSNOWCU

Pomiędzy harcerzami z lat walk o niepodległość, a współczesną młodzieżą harcerską nawiązują się coraz mocniejsze węzły. I to jest objaw b. dodatni, wysuwający harcerstwo na czoło innych organizacyj. Przeważnie bowiem nastąpił rozdźwięk w organizacjach przedwojennych pomiędzy starszem i młodszem pokoleniem. W harcerstwie łączność została utrzymana.

Jednym z takich objawów tej łączności jest jutrzejsze przedstawienie w Teatrze Miejskim w Sosnowcu, zakupionem przez zarząd Koła harcerzy z czasów walk o niepodległość, z przeznaczeniem dochodu z tego przedstawienia na rzecz hufca harcerskiego w Sosnowcu.

Należy przypuszczać, iż całe społeczeństwo zagłębiowskie poprze tę inicjatywę. W Teatrze grana będzie świetna komedja Kiedrzyńskiego pt. „Życie jest skomplikowane".

—xx—

Kopalnia „Wiktorja"

NIE BĘDZIE ZAMKNIĘTA

Jak donosiliśmy przed ub. świętami kopalnia „Wiktorja" w Dąbrowie zatrudniająca ponad 350 robotników miała być unieruchomiona.

Obecnie, jak się dowiadujemy, główny inspektor pracy p. Klott zawiadomił inspektorat pracy w Sosnowcu, że kopalni „Wiktorja" nie grozi zamknięcie i czynna będzie nadal.

—xx—

× **NOK. W SOSNOWCU** w dniu 25 b. m. o godz. 6 popoł. urządza święcone sekcji młodych z atrakcjami, w sali przy kościółku kolejowym w Sosnowcu. Zarząd uprasza członkinie z rodzinami o przybycie.

KONKURS NA NAJLEPSZĄ FOTOGRAFJĘ MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

W konkursie p. n. „Najlepsza fotografja Marszałka Józefa Piłsudskiego", — który urządza Główna Księgarnia Wojskowa M.S. Wojsk. przewidziane są trzy rodzaje fotografij Marszałka: a) portret pół figury lub popiersie jako oficjalny, a więc w mundurze Marszałka, b) portret pół figury lub popiersie nieoficjalny (czasokres życia dowolny) oraz c) Józef Piłsudski w rozmowie z kimś i tp., (czasokres życia dowolny).

Za najlepsze prace w tym zakresie będzie przyznanych 6 większych nagród pieniężnych (po dwie dla każdej kategorji) oraz odpowiednia ilość (6—8) nagród honorowych. Termin nadsyłania prac upływa z dniem 31 maja br.

Szczegółowe warunki konkursu podaje listownie na żądanie Główna Księgarnia Wojskowa, Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 11.

× **ZARZĄD ZWIĄZKU MARYNARZY REZERWY** Oddział w Sosnowcu zawiadamia wszystkich członków, że w dniu 26 bm. tj. w niedzielę odbędzie się strzelanie o zdobycie O.S. Zbiórka punktualnie o godzinie 10 rano w lokalu LMK.

× **ŚWIĘCONE DLA NAJBIEDNIEJSZYCH.** Panie Wincentki w Klimontowie urządziły dnia 11 kwietnia święcone dla najuboższych. Poświęcenia darów dokonał ks. Milewski. Święconym obdzielono 49 rodzin, składających się ze 170 osób. Każda osoba otrzymała: pół kg. bułki, jedna ósma kiełbasy i jajko. Urządzona zbiórka na święcone na 4 listy, potwierdzone przez ks. kan. Senko, przyniosła 28 złotych, 19 i pół kg. mąki 1 i pół kg. kiełbasy i 79 jaj. Koszt święconego wyniósł 59 zł. brakujące 31 zł. pokryto ze skromnych funduszów Wincentek. Zarząd Wincentek wszystkim ofiarodawcom składa serdeczne „Bóg zapłać".

GORĄCE I DŁUGIE DEBATY
NA RADZIE MIEJSKIEJ W BĘDZINIE

Onegdajsze posiedzenie Rady miejskiej w Będzinie, pomimo skromnego naogół porządku obrad przeciągnęło się do godz. 11 wieczorem. M. in. wpłynęło na to częste zabieranie głosu przez ławnika p. **Rubinlichta** oraz radnego **Montaga.**

Na wstępie r. **Łaskowski** (PPS) zgłosił wniosek o wyrażenie przez Radę wyrazów ubolewania w związku z ostatniemi zajściami w Krakowie i Lwowie i uczczenie pamięci zmarłych przez powstanie oraz o zwrócenie się z apelem do władz o zatrudnienie większej liczby bezrobotnych.

JAK W PRZYTYKU

Skolei ławnik Rubinlicht wniósł poprawkę do protokułu z poprzedniego posiedzenia, poczem z tem samem wystąpił radny **Niemiec.** Gdy poprawka ławnika Rubinlichta była sprawą formalną, to wystąpienie radnego Niemca było raczej pogróżką pod adresem naszego pisma i przedstawiciela K. Z. który był obecny na poprzedniem posiedzeniu Rady miejskiej.

P. Niemiec uczuł się mocno dotknięty zajętem przez nas stanowiskiem wobec jego wystąpienia przy omawianiu sprawy remontu koszar 23 p.a.l. na poprzedniem posiedzeniu Rady miejskiej.

Nie spodobał się zwłaszcza p. r. Niemcowi zwrot, że „Nie zaszkodziłoby nic, gdyby radnemu Niemcowi inni radni w sposób dobitny i przekonywujący wyjaśnili, iż od wojska mu zasię“.

Jeden z partyjnych kolegów słysząc słowo „dobitnie“ krzyknął na całą salę:

— ...jak w Przytyku!...

Trzy słowa te wywołały wielką radość na ławach radnych żydowskich, którzy **nagrodzili „dowcipnego“ kolegę oklaskami.**

Oświadczenie swe p. radny Niemiec złożył na piśmie do prezydjum.

OŚWIADCZENIE PREZ. IZYDORCZYKA

Przed przystąpieniem do właściwego porządku obrad zabrał głos p. prezydent Izydorczyk, który zakomunikował Radzie jakie dotacje otrzymało miasto z „Funduszu Pracy“ i jakie są prowadzone obecnie w mieście roboty.

Początkowo przyznano miastu 80 tys. zł. na budowę dróg oraz 150 zł. na budowę kanalizacji. Naskutek zabiegów i starań p. prezydenta sumę 80 tys. zł. **powiększono do 180 tys. zł.** Jednocześnie F. P. zastrzegł, że w pierwszym rzędzie mają być przebudowane ulice Sączewskiego i Małachowskiego. Ulica Sączewskiego wyłożona zostanie, jak wiadomo klinkierem, natomiast ulica Małachowskiego ze względu na duży ruch pojazdów ciężarowych musi **być wyłożona kostką.**

Ponieważ Fundusz Pracy przewiduje, że tylko 30% z przyznawanych dotacyj może być przeznaczone na materjał, miasto w b. roku przebuduje tylko część ulicy Małachowskiego, przyczem zużyta zostanie kostka z ulicy Sączewkiego. Kostka ta według orzeczenia fachowców wytrzyma jeszcze 40 lat. Następnie p. prezydent wspomniał o skwerze, który zostanie urządzony, dzięki przychylnemu stanowisku władz kościelnych, na placu parafjalnym.

W b. roku przewidziana jest również przebudowa ulic na peryferjach miasta, a mianowicie: 1 Maja, Granicznej. Mostowej oraz likwidacja kanału na Ksawerze.

WYBORY

Po oświadczeniu p. prezydenta przystąpiono do wyboru przedstawiciela miasta międzykomunalnego dla spraw opieki społecznej i zdrowia w Kielcach. W wyniku tajnego głosowania zostali wybrani: delegatem **r. Zając,** zastępcą **r. Rechnic.**

ZAPOMOGA

Bez dłuższej dyskusji Rada przyjęła następnie zapomogę z Funduszu pożyczkowo - zapomogowego w kwocie 9.495 zł.

KONWERSJA POŻYCZKI MIEJSKIEJ

Długą i ożywioną dyskusję wywołała sprawa konwersji miejskiej pożyczki obligacyjnej z 1918 roku. Była to przymusowa pożyczka, zaciągnięta przez miato w sierpniu 1918 r. na pokrycie wydatków nadzwyczajnych z czasów wojny. Miasto wypuściło wówczas 591.500 sztuk obligacyj sturmarkowych oprocentowanych w wysokości 6%. Pożyczka ta miała być wykupiona w drodze losowania obligacyj. W pierwszych latach po wojnie losowanie odbyło się trzy razy i wylosowano 1800 sztuk obligacyj, które miasto chciało wykupić. Zgłoszono jednak tylko 100 sztuk obligacyj.

W końcu 1919 r. obligacje markowe przewalutowano na złote, przyczem wartość obligacyj ustalono na 11 zł. 11 gr. za sztukę. Dług miasta wobec subskrybentów wyniósłby za akcje te 62.834 zł. bez procentów. Obecnie miasto na skutek polecenia władz nadzorczych miało przystąpić do stopniowego wykupywania tych akcyj, przyczem pożyczka, począwszy od 1 lipca 1936 r. miałaby być wykupiona w ciągu 30 lat. W b. roku postanowiono wstawić do budżetu 1300 zł. na wykup obligacyj.

Ławnik Rubinlicht wystąpił wówczas z wnioskiem, aby wykupienie obligacyj miasto uskuteczniło w ciągu 10 lat. P. Rubinlichta poparli radni żydzi. Przeciwko temu wystąpił ostro r. Niemiec i wystąpił jednocześnie z wnioskiem o zdjęcie tego punktu obrad z porządku posiedzenia. W wyniku głosowania wniosek przeszedł 12 głosami, przeciwko 9, przyczem reszta obecnych wstrzymała się od głosowania.

UDZIELANIE ZALICZEK PRACOWNIKOM MIEJSKIM

Następnym punktem była sprawa zmiany przepisów o udzielaniu członkom organu zarządzającego oraz pracownikom miejskim zaliczek na uposażenia. Zmiany te, po dyskusji i wyjaśnieniach przyjęto w brzmieniu uchwały komisji.

PRZEDSTAWICIEL ŚWIATA FILMOWEGO

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa umarzania należności z tytułów prywatno - prawnych. W sprawie tej zabierali głos przeważnie radni żydzi. Prym wodzi zwłaszcza radny Montag. W dyskusji zabrał głos również radny dr. Perel, który nazwał r. Montaga **przedstawicielem świata filmowego w Radzie miejskiej** oraz przypomniał mu w jaki sposób agitował **przed wyborami** do Rady miejskiej.

Ponieważ dyskusja wkroczyła na tory porachunków osobistych, przewodniczący zwrócił uwagę r. Perelowi, aby przerwał swe wywody.

Po dyskusji sprawę umarzania zaległości załatwiono w ten sposób, że decyzję będzie wydawał zarząd miejski, po uprzedniem rozpatrzeniu podań przez komisję finansowo - budżetową.

OPŁATY DROGOWE

Gorącą dyskusję wywołała sprawa statutu opłat drogowych tytułem udziału w kosztach budowy i utrzymania dróg na rok 1936-37. Magistrat wstawił na ten cel do budżetu sumę 20 tys. zł. Podatki na ten cel w brzmieniu wniosku mają pokrywać fabryki, kopalnie oraz inne przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe. Przeciwko podatkowi drogowemu wystąpił ostro ławnik **Rubinlicht** i domagał się skreślenia tego punktu z porządku obrad. Natomiast **r. Niemiec** postawił wniosek aby sumę tę **podwyższyć do 40 tys. zł.** Na ten temat wywiązała się długa dyskusja, w związku z czem r. Bluszcz postawił wniosek o przerwanie dyskusji. W głosowaniu imiennem wniosek ten upadł i zaniosło się znów na dłuższą dyskusję.

Dopiero po oświadczeniu przedstawiciela klubu gospodarczego (BB), który oświadczył, że klub jego będzie głosował **za podniesieniem podatku do 40 tys.**, na wniosek r. Łaskowskiego przerwano dyskusję i przewodniczący zarządził imienne głosowanie.

W głosowaniu wniosek o podwyższenie podatku przeszedł większością głosów, przyczem prezydent miasta i wiceprezydent wstrzymali się od głosowania.

Uchwalny wniosek przewiduje, że obciążone zostaną z tytułu podatku drogowego przedsiębiorstwa przemysłowe do VI kategorji włącznie oraz handlowe I i II kategorji z wyłączeniem zakładów przemysłowych.

Posiedzenie zakończono około godz. 11 wieczorem.

List z Wojkowic Komornych
Budowa nowego kościoła

Już od kilku lat trwają prace przy budowie nowego kościoła w Wojkowicach Komornych. W bieżącym roku prace te doprowadzono już do takiego stanu, że obecnie można już odprawiać nabożeństwa w niedzielę i święta Pierwsza Msza święta została odprawiona w pierwszy dzień świąt Wielkanocnych. Uroczysta procesja rezurekcyjna wyruszyła ze starego kościółka do nowej świątyni. Chwili tej oczekiwali parafjanie z upragnieniem, nic więc dziwnego, że ze wzruszeniem ją ją przeżywali. Wstępując w mury kościoła wszyscy uczestnicy mieli w oczach łzy wzruszenia i radości. Wielebny ks. prob. A. Sewerynek dokonał aktu poświęcenia świątyni, poczem wygłosił kazanie w którem podziękował parafjanom za ofiarność i pracę bezinteresowną przy budowie domu Bożego. Potężne mury świątyni to konkretny wyraz religijności i przywiązania do kościoła. Godną wielkiego uznania jest praca naszego Duszpasterza, który potrafił tak zjednać ludzi dla kościoła, tak umiał zachęcić do pracy i ofiarności, że wybudował świątynię, którą zachwycają się wszyscy. Świątynia ta, to jego i nasza duma. Wprawdzie dużo jeszcze potrzeba wysiłku zanim wszystkie prace zostaną ukończone, ale Bóg, który zamieszkał już w wzniesionej dla Niego świątyni w pracy dalszej pobłogosławi. Parafjanie zaś chętnie swemu Duszpasterzowi dopomogą.

Z. Jędrysikowa.

Pomysłowy obywatel z Mysłowic
przemytnikiem sacharyny

Przed kilkoma dniami nadeszło do Warszawy kilka wagonów z towarami z Niemiec. Przed załatwieniem formalności celnych postawiono przy wagonach funkcjonarjusza straży granicznej.

W pewnej chwili strażnik zauważył jakiegoś jegomościa, który manipulował coś przy jednej z dynamomaszyn, umieszczonych na wagonie - platformie. Po krótkiej obserwacji przekonał się, że ów tajemniczy osobnik, niczem czarnoksiężnik Bosko, wydobywa z dynamomaszyny jakieś towary, paczki.

Po zatrzymaniu nieznajomego i wylegitymowaniu go okazało się, że jest nim niejaki Wilhelm Cyba, mieszkaniec Mysłowic, a paczki zawierają sacharynę. Przeprowadzone śledztwo wykazało, że Cyba od dłuższego już czasu trudnił się przemytem niedopuszczonej do handlu sacharyny, narażając skarb państwa na poważne straty.

Przychwyconą sacharynę skonfiskowano, a pomysłowego przemytnika przekazano władzom sądowym.

O przyłączenie Jęzora
DO GMINY NIWKA

Jak się dowiadujemy, mieszkańcy wioski Jęzor, położonej w t. zw. trójkącie trzech cesarzy, na samem pograniczu Śląska i woj. Kieleckiego, czynią usilne starania, by przyłączono ich do gminy Niwka.

Jęzor należy obecnie do gminy Jaworzno pow. Chrzanowski woj. Krakowskie. Do urzędu gminnego w Jaworznie jest 11 km., gdy tymczasem z Jęzora do urzędu gminnego w Niwce jest zaledwie 2 km.

Starania mieszkańców Jęzora mają być uwzględnione,

Nowy oddział
TOWARZYSTWA EUGENICZNEGO W POLSCE

W najbliższym czasie utworzone zostaną nowe oddziały Polskiego Towarzystwa Eugenicznego w Przemyślu, Krynicy, Bydgoszczy i Dziedzicach na Śląsku.

Łącznie zatem z istniejącemi już 15-a oddziałami Towarzystwa Eugenicznego (Warszawa, Wilno, Poznań, Kraków, Lwów, Łódź, Pabjanice, Łuck, Białystok Gdynia, Gorlice, Katowice, Sosnowiec Brześć i Radom) posiadać ono będzie na terenie całego kraju 19 oddziałów.

—xx—

× **PRZED 3 MAJA W BĘDZINIE.** Z okazji Święta Narodowego w dniu 3 Maja sekcja techniczna Komitetu zwraca się do wszystkich organizacji na terenie miasta Będzina, o zgłoszenie swych organizacji, celem wzięcia udziału w pochodzie w dniu 3 Maja, do dnia 28 bm. br. włącznie, na ręce komendanta straży ochotniczej p. L. Jędrałskiego, Magistrat pokój nr. 15.

× **„ŚWIĘCONE JAJKO“ W STRZEMIESZYCACH.** W dniu 25 kwietnia br. o godz. 20 zarząd Zw. podoficerów rez. w Strzemieszycach urządza „tradycyjne święcone jajko“, które odbędzie się w remizie straży kolejowej. Zaproszenie należy okazywać przy wejściu. Czysty zysk przeznacza się na urządzenie świetlicy koła.

× **CZYJ ROWER?** Onegdajszej nocy znaleziono na torze kolejowym obok huty Staszic rower pochodzący prawdopodobnie z kradzieży. Znaleziony rower można odebrać po udowodnieniu prawa własności w Wydziale Śledczym.

Działalność wojewódzkich
BIUR FUNDUSZU PRACY.

Według ostatnich obliczeń, wojewódzkie biura Funduszu Pracy i ich ekspozytury skierowały do pracy w ciągu lutego rb. ogółem 24.878 osób, w tem 19.308 mężczyzn i 5.565 kobiet. Na terenie województw centralnych skierowano do pracy 10.676 osób, (Warszawa 896), w województwach wschodnich 552, w zachodnich 10.659 (Śląsk 4.921), oraz w województwach południowych 2.986 osób. Z ogólnej liczby skierowanych do pracy przypada na robotników przemysłowych 22.331 osób, (górnicy 1.949, hutnicy 744, metalowcy 1.451, włókiennicy 5.129, budowlani 853, inne zawody 935, niewykazujący zawodu 11.290), na grupę robotników rolnych 119, pracowników umysłowych 855, młodocianych — 227, oraz na służbę domową 1.341 osób.

—xx—

Współdziałanie policji
NIEMIECKIEJ Z POLSKĄ

W dniu 17 bm. w Monachjum w Bawarji dokonano poważnej kradzieży biżuterji w jednym z tamtejszych zakładów jubilerskich.

W związku z tem, policja niemiecka zwróciła się do policji polskiej o współdziałanie w wykryciu włamywaczy, bowiem istnieje podejrzenie że zbiegli oni na nasz teren.

Odpowiednie zawiadomienie otrzymał również Wydział śledczy w Sosnowcu.

—oo—

Nieszczęśliwy wypadek
PODCZAS PRACY

Onegdaj wydarzył się na kopalni hr. Renard w Sosnowcu nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ maszynista Antoni Romer, zamieszkały w Sosnowcu, przy ul. Sieleckiej 21. Mianowicie lokomotywa przygniotła Romerowi nogę do zderzaka wozu, wskutek czego doznał on złamania kości.

Ofiarę wypadku przewieziono na kuracje do szpitala Ubezpieczalni w Sosnowcu.

—oOo—

× **ARESZTOWANIE KIESZONKOWCA.** Romanowi Jarmudowiczowi ze Sosnowca w czasie wsiadania do pociągu na dworcu kolejowym w Katowicach — skradziono z tylnej kieszeni spodni pugilares skórzany z zawartością około 80 zł. Jako sprawcę kradzieży zatrzymano znanego złodzieja kieszonkowego Mieczysława Dudę lat 30, z Sosnowca, kilkakrotnie karanego za kradzież kieszonkowe, któremu jednak skradzionej gotówki nie zdołano odebrać. Po przeprowadzeniu dochodzeń złodzieja przekazano władzom sądowym w Katowicach.

KRONIKA ZAWIERCIA

ZE ZWIĄZKU REZERWISTÓW KOŁO ZAWIERCIE.

W ub. środę odbyło się posiedzenie zarządu Koła na którem ułożono program pracy na czas najbliższy. Na wstępie prezes Koła p. mecenas Karoński zobrazował położenie państwa na terenie międzynarodowym, poczem po ożywionej dyskusji postanowiono kooptować do zarządu pp. prof. Badowskiego i p. Macha na referenta opieki społecznej, również postanowiono zwołać nadzwyczajne zebranie członków Koła na sobotę o godz. 19 w Domu rezerwisty na którem przemówienie na temat aktualny wygłoszą: p. mec. Karoński prezes Koła i p. Badowski członek Zarządu Koła.

Sekretarjat zarządu Koła otwarty jest stale we czwartki od godz. 17—20 i w soboty od godz. 18 do 21.

W niedzielę dn. 17 maja br. w ogrodzie miejskim odbędzie się wielka zabawa ogrodowa, z której dochód przeznacza się na dokończenie budowy „Domu rezerwisty" w Zawierciu.

× **UROCZYSTOŚĆ STRAŻACKA W WŁODOWICACH.** W nadchodzącą niedzielę tj. dnia 26 bm. odbędzie się we Włodowicach podniosła uroczystość poświęcenia nowoufundowanego sztandaru ochotniczej straży pożarnej we Włodowicach. Program uroczystości jest następujący: godz. 9 rano zbiórka zaproszonych organizacyj, delegacji oraz osób za pr...cyjnych na rynku przed ratuszem, godz. 10 raport przed władzami, 10.30 uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym, które odprawi ks. proboszcz Al. Witczak oraz poświęcenie sztandaru. Po wyjściu z kościoła, pochód uda się na cmentarz kościelny, gdzie nastąpi od czytanie aktu erekcyjnego i wbijanie gwoździ do drzewca sztadaru. O godz. 15 defilada przed władzami, na zakończenie zabawa taneczna. Straż włodowicka istnieje od 1917 roku.

× **APEL DO STRAŻAKÓW.** W dniu 2 maja br. o godzinie 8.35 wieczorem, prezes Związku straży pożarnych p. inż. Stanisław Twardo wygłosi przed mikrofonem warszawskiej rozgłośni polskiego radjа przemówienie, który zobrazuje, jak strażactwo polskie dąży do trwałego uczczenia pamięci marszałka Piłsudskiego. Miejscowe władze apelują do strażaków z terenu całego powiatu, by w dniu tym przy głośnikach radjowych wysłuchali przemówienia swego prezesa.

× **KONFERENCJA ZW. ZAWODOWYCH.** Onegdaj odbyła się konferencja porozumiewawcza delegatów Związków zawodowych w Zawierciu z udziałem p. prezydenta Szczodrowskiego i miejskiego architekta p. inż. Mrozowskiego. Na konferencji poruszano sprawę wynagrodzenia robotników, zatrudnionych a robotach publicznych w Zawierciu. W wyniku konferencji postanowiono wprowadzić wynagrodzenie za okres próbny na jeden tydzień. Robotnicy pracujący na dniówkę na 8 godzin będą mieli płacone po 34 gr. za godzinę, natomiast akordowo pracujący (6 godzin po 40 gr. na godzinę) rzemieślnicy 45 groszy na godzinę.

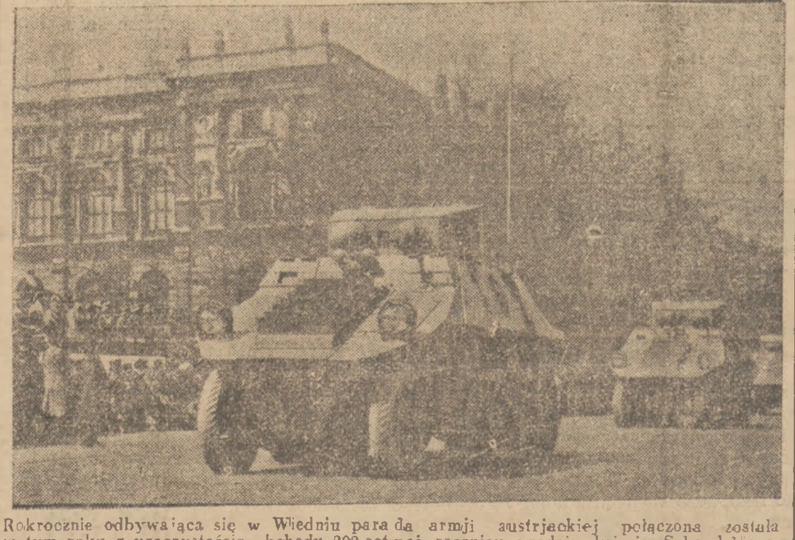
× **WYPADEK SAMOCHODOWY.** So ja Józef właściciel taksówki Kl. nr. 2555, garażujący w Żarkach w tych dniach na szosie Myszków — Żarki w okolicy „Czarnej - Strudze" najechał na słup telefoniczny, który wywrócił przyczem zerwane zostały przewody. Wypadek ten nastąpił wskutek defektu motoru.

Robotnicy z fabryki „Ideal" w Wolbromiu
otrzymają zajęcie lub odszkodowanie

Dowiadujemy się, że pertraktacje w sprawie uruchomienia względnie przeniesienia do Olkusza zakładów „Ideal" w Wolbromiu zostały ostatecznie zakończone. Na wczorajszej konferencji w Olkuszu i Wolbromiu, której przewodniczył inspektor pracy inż. Wesołowski, osiągnięto zupełne porozumienie między zarządem fabryki a załogą robotniczą reprezentowaną przez swych delegatów oraz sekretarza związkowego p. Staśkę.

Zasadnicze postulaty robotników zostały spełnione w ten sposób, że większość robotników zatrudnionych w „Idealu" będzie przyjęta bądź do fabryki w Olkuszu, bądź do fabryki wyrobów gumowych w Wolbromiu. Oprócz tego przyznano zredukowanym robotnikom odprawę, która stopniowaną będzie w zależności od czasu pracy w wysokości 12, 24 i 36-dniowego zarobku. Występujący robotnicy otrzymają pozatem jednolicie wyznaczone wynagrodzenie za niewykorzystany urlop.

Rokowania toczyły się cały czas w duchu pojednawczym i obie strony wykazały jaknajdalej idące zrozumienie sytuacji.



Rokrocznie odbywająca się w Wiedniu parada armji austrjackiej połączona została w tym roku z uroczystością obchodu 200-setnej rocznicy urodzin księcia Sabaudzkiego. Przed dyplomacją i rządem defilują ulicami Wiednia szeregi tanków.

KRONIKA OLKUSZA

Niepoczytalne wybryki
MŁOKOSÓW WIEJSKICH

Onegdajszej nocy grupa młodych ludzi w wieku od 18 do 22 lat, wracając z zabawy, podpaliła dla „zabawy" wiązkę ilość gałęzi (7 fur) na polu pod Łobzowem, własność Agnieszki Świda z Łobzowa pod Wolbromiem.

Olbrzymi pożar zaniepokoił mieszkańców wsi, którzy byli pewni, że pali się jakaś zagroda.

Policja sporządziła doniesienie na 16 współwinnych pożaru.

Bezpośrednim sprawcą podpalenia jest Franciszek Haberko.

× **ZIEMIA SPOD KRZYKAWKI NA SOWINIEC.** W dn. 26 bm. tj. w niedzielę o godz. 12 w poł. z pobojowiska pod Krzykawką, zostanie uroczyście pobrana ziemia przez jednego z weteranów 63 r., celem złożenia na kopcu Marszałka na Sowińcu podczas pielgrzymki, uczestników powstania styczniowego do Krakowa w pierwszych dniach maja rb. Zarząd powiatowy Federacji PZOO. w Olkuszu prosi wszystkie organizacje o gremjalne wzięcie udziału w uroczystości pod Krzykawką ze sztandarami.

× **DALSZE ZATRUDNIENIE BEZROBOTNYCH.** Z dniem 27 bm. wydział powiatowy w Olkuszu zatrudni dalszą partję bezrobotnych w liczbie 120 osób, oraz zarząd miejski w Olkuszu 80 osób, czyli ogółem na terenie pow. Olkuskiego przy robotach publicznych zatrudnionych będzie obecnie 360 osób, co stanowi zaledwie około 20 proc. wszystkich bezrobotnych.

× **POŻAR.** W przysiółku Cegielnia gm. Ogrodzieniec spłonął dom Franciszka Jarosza, mieszkańca Sławkowa. Pożar wybuchł z nieustalonej narazie przyczyny.

× **TEATRZYK KUKIEŁEK W OLKUSZU.** Dnia 22 bm. w sali gimn. gimnazjum żeńskiego PMS. w Olkuszu odbyło się otwarcie „Teatru kukiełek" wykonanego całkowicie przez uczenice klas I i II pod protektoratem prof. Kotowej. Na pierwszy ogień wystawiono dwie przemiłe bajeczki, „Zaczarowana pieśń" i „O porwanej przez smoka królewnie i szewcu Dratewce". Premjera wypadła nadspodziewanie. Małe artystki stworzyły świetny teatrzyk. Kukiełki w ich rękach naprawdę żyły, a ich arcykomiczne gesty, śpiewy i djalogi sprawiały kapitalne wrażenie. Najlepszą z kukiełek był Czarny Kot, chodzący w siedmiomilowych butach, Stara Babuleńka, Macocha i melancholijny, wiecznie śpiewający szewczyk Dratewka o roczochranej czuprynie. Pełen uroku był i niemowlęcy królewicz i wysokonogi i cienkogłosy jużć pan doktór Pigułka. Może za mało ruchliwy był król, staruszek, trochę niemrawy i zdaje się dużo sprawiający kłopotu artystkom, ale mała defekt nie gimą wobec wielu zalet teatrzyku. Nie też dziwnego, że młodociane artystki zewicie zostały nagrodzone oklaskami za swą pracę, wykonana dokładnie i starannie.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Jakiemi papierami wartościowemi
można spłacać zaległe i bieżące podatki

Ministerstwo skarbu wydało instrukcję, która ustala, jakie papiery wartościowe mogą być przyjmowane przy uiszczaniu podatków państwowych.

Na opłacenie podatków przez kasy skarbowe przyjmowane będą: 5% państwowa renta ziemska, 3% państwowa renta ziemska, skrypty dłużne skarbu państwa, 4½ % listy za stawne Państwowego Banku Rolnego. 5% pożyczka narodowa na spłatę należności z tytułu podatku od spadków i darowizn, 6% pożyczka narodowa i 5% pożyczka konwersyjna z 1924 roku na spłatę odroczonych zaległości w podatkach państwowych: **gruntowym, przemysłowym, od obrotu, dochodowym** (dział I), od nieruchomości, od lokali, od placów budowlanych i wojskowych. Na pokrycie wymienionych należności przyjmowane będą również obligacje 4% pożyczki konsolidacyjnej.

Kronika gospodarcza

POWOŁANIE DO ŻYCIA KOMISJI HANDLU WEWNĘTRZNEGO. W myśl uchwał, powziętych na naradzie gospodarczej, Ministerstwo przemysłu i handlu powołało do życia Komisję handlu wewnętrznego, w skład której wejdą przedstawiciele: Związku Izb przemysłowo - handlowych, Związku Izb rzemieślniczych i Związku Izb i organizacyj rolniczych. Nowopowstała Komisja będzie miała na celu opracowywanie wniosków, związanych z organizacją rynku wewnętrznego. Opracowane wnioski przez Komisje będą przedkładane w Ministerstwie przemysłu i handlu i będą służyły za podstawę do rozporządzeń Ministerstwa, dotyczących wszystkich zagadnień, związanych z handlem wewnętrznym.

ZIELARSTWO DOBREM ŹRÓDŁEM DOCHODÓW DLA ROLNICTWA. Z rocznego sprawozdania Polskiego Komitetu zielarskiego wynika, iż w roku ub. plantacje roślin przemysłowo - leczniczych w Polsce zajmowały 525 ha. Nad plantacjami fachowy nadzór roztacza Polski Komitet zielarski, dzięki czemu podnosiła się znacznie jakość produkowanych ziół. Niektóre gatunki ziół produkowane są w kraju już w takiej ilości, że pokrywają całkowicie zapotrzebowanie w kraju i można już obecnie przystąpić do zorganizowania racjonalnego eksportu. Dla celów eksportowych postanowiono założyć specjalną spółdzielnię.

Z CAŁEJ POLSKI

WIELKI ZLOT SOKOLI.

Władze sokole dzielnicy organizują w ciągu lata roku bieżącego zlot Sokolstwa w Zakopanem. Termin zlotu ustalono na dnia 29 i 30 czerwca.

Będzie na zlot sokoli w terminie 29 i 30 czerwca, poprzedzony ćwiczebnym obozem sokolim. Po zakończeniu dwudniowych uroczystości sokolich zlotowych, uczestnicy zlotu i osoby na nie przybyłe, spędzą dalsze dni w Zakopanem i Tatrach. które wypełnią im wycieczki i imprezy turystyczne.

ZGON WDOWY PO LUCJANIE RYDLU.

Przed dwoma dniami zmarła w Krakowie Jadwiga z Mikołajczyków Rydlowa, historyczna postać Panny Młodej — uwiecznionej przez Wyspiańskiego w „Weselu"

Ś. p. Jadwiga z Mikołajczyków Rydlowa odznaczała się niezwykłą prostotą i szczerością charakteru. Poza miłością do męża i dzieci miała wielkie umiłowanie poezji i sztuki. Osieraciła syna Lucjana Rydla, inżyniera-rolnika, obecnie dyrektora cukrowni w Chodorowie, oraz córkę Helenę, żonę dr. Zdzisława Rydla.

ZARZĄDZENIA WŁADZ STOŁECZNYCH W OBLICZU 1 MAJA

Wobec zbliżającego się 1 maja władze bezpieczeństwa poczyniły przygotowania które mają zapobiec ewentualnym zamieszkom.

W całem mieście, a szczególnie w dzielnicach robotniczych, krążyć będą silne patrole policji pieszej, rowerowej, motocyklowej oraz rezerwy konnej.

Na miejsce wyznaczonych zbiórek dopuszczane będą jedynie pochody zarejestrowane w komisarjacie rządu. Wszystkie inne pochody będą rozpraszane przez policję. Ogrody i parki w dniu 1 maja będą zamknięte. Również zamknięte będą 1 maja magazyny i składy z bronią i amunicją. W ciągu całego dnia zabroniony będzie surowo wyszynk alkoholu.

ODCIĘCIE PÓŁWYSPU HELSKIEGO OD LĄDU

Prasa niemiecka donosi, że nasze władze morskie, zamierzają w najbliższym czasie przekopać półwysep helski w najwęższym miejscu, a mianowicie między Chałupami a Wielką Wsią. Dzięki temu kanałowi skrócona zostanie droga morska pomiędzy otwartem morzem a zatoką pucką. Ciekawem jest tylko jak rozwiązana zostanie sprawa komunikacji kolejowej na półwyspie. Jak wiadomo dzisiaj dochodzą pociągi pospieszne z Warszawy, Lwowa aż na sam cypel półwyspu.

O KRZYŻE W SALACH WYKŁADOWYCH.

Żądanie młodzieży akademickiej, by we wszystkich audytorjach i salach wykładowych na uniwersytecie warszawskim zawieszono krzyże, nie zostało jeszcze wypełnione. Mimo ciągłych trudności, studenci spodziewają się, że w najbliższym czasie władze akademickie spełnią życzenia młodzieży. Komitet pielgrzymki na Jasną Górę wystosował w tych dniach pismo do rektoratu z obszernem wyjaśnieniem stanowiska młodzieży w tej sprawie.

CHCIELIBY URZĄDZIĆ „WESOŁE MIASTECZKO" NA KASPROWYM.

Towarzystwo kolejki linowej na Kasprowy podjęło starania o przyznanie mu prawa do wywłaszczenia dalszych terenów górskich na przestrzeni około 40 ha Miałyby być tem wykonane pewne urządzenia, które umożliwiłyby rozszerzenie działalności rozrywkowej. Towarzystwa. Towarzystwo wskazuje, że podróżni, poza samą jazdą nie mają żadnych dalszych atrakcyj, któreby można eksploatować. Deficytowość eksploatacji kolejki zmusza przedsiębiorstwo do uzyskania terenów rozrywkowych w sąsiedztwie terenów Wierchu Kasprowego.

Starania Towarzystwa kolejki spotkały się ze sprzeciwem ministra komunikacji Ulrycha.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej

Słoń i piękna „girls'a"

Zabawna historja z teatralnego światka Nowego Jorku

Tak się zdarzyło, że do Budapesztu przyjechało jednocześnie ze Stanów Zjednoczonych dwóch dyrektorów teatru, Karol Carrol i Billy Rose.

„TO TRZEBA ZAWIEŹĆ DO AMERYKI"

Tak się zdarzyło, że obaj byli jednego wieczoru na jednem i tem samem przedstawieniu w budapeszteńskim teatrze i że sztuka tego wieczoru tam grana, podobała im się obu ogromnie.

— Trzeba to zawieźć do Ameryki — powiedział sobie jeden.

— Trzeba to zdobyć dla Nowego Jorku — pomyślał drugi.

I obaj zaczęli jednocześnie starać się o prawo przekładu i wystawienia tej sztuczki w Ameryce.

Pertraktacje nie doszły do skutku. bo obaj panowie z Ameryki, obejrzawszy sobie tę sztuczkę jeszcze dwa razy, postanowili wracać do Stanów i tam własnoręcznie skonstruować nową sztukę, która byłaby oczywiście kopją budapeszteńskiego oryginału.

ORYGINALNY WYŚCIG

Przypadek chciał, że obaj, Karol Carrol i Billy Rose wrócili do swojej ojczyzny jednocześnie i jednocześnie wzięli się do roboty.

Zwyciężyć miał ten, któremu uda się wygrać wyścig, ten, który tę „nową" sztukę pierwszy napisze.

Zwyciężył Karol Carrol. Od 2 tygodni sztuka idzie kompletami w jego teatrze. Billy Rose przegrał. Teraz nie marzy nawet o wystawieniu tej sztuki.

SŁOŃ I KOBIETA

Ale na tem nie koniec tej zabawnej i typowo amerykańskiej historji. W sztuce. o której mowa. bohaterem jest... słoń. Karol Carrol umieścił nad drzwiami swego teatru wielki napis:

— Tędy przechodzi codziennie najpiękniejszy słoń Stanów Zjednoczonych.

Otóż o ten napis właśnie wytoczył teraz Billy Rose proces sądowy Karolowi Carrol. Kilka miesięcy temu w sztuce granej w teatrze Billy Rose grały najpiękniejsze girlsy amerykańskie. Billy Rose umieścił wtedy nad bramą swego teatru napis:

— Tędy przechodzą codziennie najpiękniejsze kobiety Stanów Zjednoczonych.

I teraz twierdzi Billy Rose, że napis w teatrze Carrola jest plagjatem i o ten właśnie plagjat wytoczył teraz swemu konkurentowi proces sądowy.

MADE IN U. S. A.

Zainteresowanie procesem było ogromne. Na salę trzeba było mieć specjalne karty wstępu. Powołano rzeczoznawców spośród literatów, pisarzy i ludzi teatru.

Sędzia uniewinnił Carrola. W motywach wyroku powiedziane było wyraźnie, że „co innego jest słoń i co innego piękna girlsa, wobec czego zarzut o plagjat jest najzupełniej nieumotywowany".

SPORT WYCHOWANIE FIZYCZNE

Otwarcie sezonu kolarskiego „Unji"

Wyścig kolarski na przełaj

W nadchodzącą niedzielę tj. dn. 26 b. m. sekcja kolarska STS. „Unji" otwiera swój sezon sportowy na rok bieżący. Program otwarcia przedstawia się inaczej, niż w latach ubiegłych, gdyż nie odbędzie się tradycyjna defilada, zamiast niej bowiem rozegra się wyścig kolarski naprzełaj. Szczegółowy program uroczystości przedstawia się następująco:

Zbiórka członków sekcji o godz. 9 w dn. 26 bm. na stadjonie „Unji", poczem nastąpią przemówienia, raport i tp. O godz. 10 udanie się na nabożeństwo do kościoła miejscowego; na tem kończy się przedpołudniowa część uroczystości.

W części popołudniowej uroczystości odbędzie się atrakcyjny wyścig naprzełaj. Początek wyścigu o godz. 14. Start i meta na stadjonie „Unji", Zbiórka zawodników o godz. 12.30. Przed startem odbędzie się wspólna fotografja. Po zawodach o godz. 15.30 odbędzie się uroczyste rozdanie nagród zwycięzcom.

Pierwszy bieg kolarski w tym sezonie, jakim będzie wspomniany wyścig naprzełaj zapowiada się nader interesująco ze względu na swój charakter, jak również konkurencję startujących zawodników. Bieg ten będzie egzaminem dla zawodników przed czekającym ich sezonem, który w roku bież. zapowiada się b. interesująco. Specjalnie interesujący będzie bieg ten dla kolarzy niestowarzyszonych, którzy mają w nim poważne szanse wykazania swego ewentualnego talentu. Zgłoszenia do biegu przyjmuje się jeszcze na stadjonie Unji.

Narodowy bieg

W DNIU 3 MAJA W DĄBROWIE

Miejski Komitet WF. i PW. w Dąbrowie Górniczej, organizuje w dniu 3 Maja br. bieg naprzełaj:

a) zrzeszeni w PZLA. senjorzy klasy A, B i C, dystans 7 km.;

b) niezrzeszeni i zrzeszeni w PZLA. juniorzy (urodzeni w latach 1920, 1919. 1918) dystans 2 km;

c) niezrzeszeni w PZLA, organizacje WF. i PW., policja, harcerstwo, sokół itd. dystans biegu 5 km;

d) młodzież szkolna urodzona w latach 1920. 1919 i 1918 dystans około 2 km. (za zezwoleniem dyrekcji szkoły);

Przewidziano po 6 nagród i 5 dyplomów do każdego biegu.

Zgłoszenia przyjmuje i do badania lekarskiego kieruje, oraz udziela wszelkich informacyj miejski instruktor WF. p. L. Stankiewicz w Dąbrowie (Magistrat pokój nr. 22) od 12—15 do dnia 30 bm.

Trasa biegu będzie podana zawodnikom w swoim czasie.

W CZELADZI

W dniu Narodowego Święta 3 maja zgodnie z uchwałą walnego zebrania P. Z.L.A. — Śląski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny polecił „CKS" przeprowadzić Narodowy Bieg Naprzełaj.

Dopuszcza się również zawodników (czki) z okolicznych miejscowości, w których nie będą przeprowadzone Narodowe Biegi Naprzełaj. Ponieważ zeszłoroczny Narodowy Bieg Naprzełaj w Czeladzi był najliczniejszy w naszem województwie, mamy nadzieję, że w roku bieżącym WPanowie możliwie licznie obesłą bieg swoimi członkami, aby i w tym roku utrzymać palmę pierwszeństwa.

Organizatorzy przewidują cały szereg nagród w każdej grupie zgodnie z regulaminem.



Król Edward VIII, ze stopni kaplicy św. Jerzego w Windsorze przemawia do przedstawicieli harcerstwa, którzy zjechali się na wszechświatowy zlot harcerzy do Anglji.



Kącik harcerski

HARCERZE NA MORZU

W bieżącym sezonie letnim odbędzie się szereg morskich kursów ćwiczebnych, zorganizowanych przez kierownictwo drużyn żeglarskich Głównej Kwatery Harcerzy.

I tak szkuner „Zawisza Czarny" wyruszy w dwie całomiesięczne wyprawy po morzu Bałtyckiem. Oprócz tego „Zawisza Czarny" odbędzie trzy krótkie rejsy, w których wezmą przeważnie udział uczestnicy kursów żeglarstwa przybrzeżnego.

W Jastarni zostaną przeprowadzone szkoleniowe kursy żeglarstwa przybrzeżnego w miesiącach: lipcu, sierpniu i wrześniu. Szkolenie będzie się odbywało na 10 morskich jachtach przybrzeżnych.

ŚWIATOWE JAMBOREE SKAUTÓW

V Światowe Jamboree Skautów z całego świata odbędzie się obok miasteczka Vogellenzang, w pobliżu diun morza północnego w Holandji. Na czele komisji organizacyjnej Jamboree stoi naczelny skaut holenderski, admirał Rambonnet.

WYSOKIE ODZNACZENIE PRZEWODNICZĄCEGO Z. H. P.

Naczelny skaut świata gen. Baden-Powell nadał przewodniczącemu Zw. Harcerstwa Polskiego wojewodzie śląskiemu dr. Michałowi Grażyńskiemu odznakę „Srebrnego Wilka".

Odznaka ta nadawana jest za wybitne zasługi około rozwoju ruchu skautowego. Ogłoszenie nadania następuje w czasie dorocznej zbiórki skautów angielskich, posiadających stopień „skauta królewskiego", w kaplicy św. Jerzego w królewskim zamku w Windsorze w dniu patrona skautów św. Jerzego (23 kwietnia). „Srebrny Wilk" osobom z poza Imperjum Brytyjskiego jest nadawany bardzo rzadko.

Wojewoda Grażyński jest jedynym w Polsce, który otrzymał to wysokie odznaczenie.

Zgłoszenia z zagranicy

NA ZLOT ŚPIEWAKÓW POLSKICH.

Na zlot śpiewaków polskich, który odbędzie się w Warszawie w czerwcu r. b. pod protektoratem P. Prezydenta Rzeczypospolitej, napływają zgłoszenia licznych chórów polskich z emigracji.

Dotychczas zgłoszono już udział 3-ch chórów polskich z Czechosłowacji w liczbie 300 osób, czterech chórów z Niemiec w liczbie 300 osób, dwóch z Francji (90 osób), dwóch z Łotwy (90 osób), jednego z Austrji w liczbie 24 osób oraz jednego chóru, składającego się z 30 osób, ze Stanów Zjednoczonych.

W dalszym ciągu oczekiwane są zgłoszenia chórów z innych ośrodków emigracji polskiej.

Nr. sprawy U. 4-36.

Ogłoszenie.

Sąd okręgowy w Sosnowcu, Wydział II Handlowy na posiedzeniu niejawnem w dniu 17 kwietnia 1936 roku w sprawie U. 4-36 o ogłoszenie upadłości Kupieckiemu Związkowi Kredytowemu, spółdzielni z ogr. odp. w Sosnowcu postanowił: ogłosić upadłość Związkowi Kredytowemu Spółdzielni z ograniczoną odpowiedzialnością w Sosnwcu; wezwać wierzycieli, aby w terminie 3-miesięcznym zgłosili swe wierzytelności na ręce Sędziego Komisarza; Sędzią Komisarzem wyznaczyć Sędziego Handlowego W. Wasilewskiego, zam. w Sosnowcu, ul. Modrzejowska 10 i syndykiem adw. Mirosława Lipskiego zam. w Sosnowcu, ul. Małachowskiego, 9. 2481



Przez słynny amerykański park Yellowstone przepływa rzeka o tej samej nazwie. W pewnem miejscu tworzy ona wspaniały wodospad znacznie wyższy aniżeli wodospad Niagary.



POMYSŁOWI ANGLICY

Zarząd jednego z angielskich towarzystw kolejowych wpadł na dobry pomysł. Stojące od lat bezużytecznie stare wozy kolejowe po odpowiednich przeróbkach wynajmuje jako przenośne mieszkania wycieczkowe. W każdym wozie znajduje się sypialnia na 6 osób, kuchenka oraz jadalnia. Pomysł ten znalazł duże uznanie.

DROBNE OGŁOSZENIA

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dolicza się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Baginskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.— REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI